

**Jubileusz trębacza wieży Mariackiej**



Na zdjęciu: Adolf Smetana na wieży kościoła Mariackiego Fot. CAF

**S**TARSZY ogniomistrz straży pożarnej w Krakowie Adolf Smetana obchodził jubileusz 30-lecia pracy trębacza i strażnika wieży Mariackiej. W jubileuszowym dniu otrzymał on dyplom i nagrodę, a od mieszkańców miasta wiele życzeń.

**Tu Huta im. Lenina**

**J**UŻ na drugim obiekcie dolomitołowni — w rozdzielni niskiego napięcia — grupy rozruchowe ukończyły pracę. Uruchomienie rozdzielni umożliwiło prowadzenie prób urządzeń, i agregatów innych rejonów.

W chwili obecnej pracownicy rozruchu przystąpili do prób w budynku odpadków, w budynku głównym oraz przy urządzeniach rozładawczych pieców dolomitołowych. Pracami rozruchowymi kieruje tu inż. Roszkowski i Reichert.

**Dzisiaj rozpoczynają się w Pradze obrady Doradczego Komitetu Politycznego Uczestników Układu Warszawskiego**

**P**RAGA  
DZIS w stolicy Czechosłowacji rozpoczyna się obrada Doradczego Komitetu Politycznego Państw Uczestników Układu Warszawskiego.

W ubiegłą środę prezydent Czechosłowacji A. Zapotocky przyjął pierwszego zastępcę Przewodniczącego Rady Ministrów, ministra spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotowa, ministra obrony ZSRR marszałka Żukowa i dowódcę naczelnego zjednoczonych sił zbrojnych wydziałonych przez państwa — uczestników Układu Warszawskiego — marszałka Koniewa.

Podczas wizyty delegacji radzieckiej, obecni byli również premier CSR V. Siroky, pierwszy sekretarz KC KPČZ A. Novotny, minister spraw zagranicznych CSR V. David oraz ambasador ZSRR w Czechosłowacji — Griszin.

**R**ÓWNIEŻ w środę wyjechała z Warszawy do Pragi w celu wzięcia udziału w posiedzeniu Doradczego Komitetu Politycznego Państw Uczestników Układu Warszawskiego, delegacja Rządu PRL w osobach: Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz oraz wiceprezes Rady Ministrów i Minister Obrony Narodowej Marszałek Polski Konstanty Rokossowski.



**Pojutrze WIELKI KONKURS Z NAGRODAMI**

- Możesz wygrać:
- motocykl
  - radioodbiorniki
  - rowery
  - zegarki

Konkurs pod hasłem: **»Zbierajmy makulaturę«** organizuje:

WOJEWÓDZKA RADA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH, WOJEWÓDZKA ZBIORNICA PRZEMYSŁOWYCH SUROWCÓW WTORNYCH I REDAKCJA „ECHA KRAKOWSKIEGO“.

**ECHO KRAKOWSKIE**

Rok XI Kraków, Piątek, 27 stycznia 1956 r. Nr 23

**Nowa szosa do Morskiego Oka Kolej elektryczna do Bukowiny**

**Nowoczesne szlaki komunikacyjne połączą Zakopane z najpiękniejszymi miejscowościami podtatrzanskimi**

**ZAKOPANE, (obsł. wł.)**  
JUŻ wkrótce Zakopane stanie się ośrodkiem nowoczesnej sieci komunikacyjnej, która połączy zimową stolicę Polski z najpiękniejszymi ośrodkami turystycznymi Tatr.

do budowy nowej drogi kolejowej Zakopane — Morskie Oko. Trasa jej będzie biegła przez słoneczne okolice Poronina, Bukowiny, Wierch-Poronica do Lysej Polany.

W 1958 r. rozpocznie się budowę nowego szlaku, który połączy Zakopane — Kościelisko — Witów. Lokalizacja prowadzenia tej trasy powinna być zharmonizowana z przebiegiem projektowanej linii kolejowej Zakopane — Witów i Zakopane — Bukowina — Lysa Polana, której budowa przewidziana jest w planie perspektywicznym. Ta linia kolejowa połączy się prawdopodobnie z koleją po stronie słowackiej i stworzy w ten sposób obwodową linię dookoła Tatr.

W pracowni mówi się także o przebudowie przestarzałego szlaku kolejowego Kraków — Zakopane. JAKO pierwszoplanowe zadanie w realizacji następnej pięcioletki Zespół Projektowy stawia przede wszystkim trakcję elektryczną na pasie Podtatrz. Proponowana jest komunikacja szynowa typu tramwaju i trolleybusy.

Być może zdecydujemy się na najbardziej obecnie nowoczesny środek łączności — elektrykibusy. Już w tej chwili opracowuje się studium komunikacyjne, którego zadaniem jest

28 bm. nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej u zbiegu ulic Zakroczymskiej i Konwiktorskiej w Warszawie. Tablica wmurowana będzie w głaz w miejscu, gdzie stał dom, w którym mieszkał Piotr Bardowski i gdzie odbywały się tajne posiedzenia Komitetu Centralnego „Proletariat”.

**Dary narodu chińskiego dla Polski wystawione będą w Krakowie**

Odsłaniamy „rabek tajemniczy”, okrywający wystawę darów narodu chińskiego, którą zobaczymy w Muzeum Narodowym w Krakowie za kilka miesięcy. (O wystawie tej pisaliśmy w „Echu” w dniu 26 bm.).  
Spośród ciekawych i bogatych zbiorów, reprodukujemy trzy:

Do obchodów 70 rocznicy stracenia Wielkiego Proletariatu przygotowują się załogi wielu zakładów przemysłowych.



figurkę, przedstawiającą chłopca z bawołem;

chińskie kukiełki — „pacynki”;



wazon malowany w kwiaty (Foto J. Rumianowski)

**Wyciąg Dookoła Egiptu zakończony**

**3, 4 i 9 miejsce — indywidualnie oraz druga lokata — w klasyfikacji zespołowej**

**jest sukcesem naszej młodej drużyny**

**OSTATNI** etap Wyciągu Dookoła Egiptu Suez — Kair (135 km.), jak było do przewidzenia, nie przyniósł już większych zmian w ogólnej klasyfikacji. Na metę pierwszy wpadł kolarz NRD Stoltz przed Dimowem (Bulgaria), a tuż za nimi cula pjeżdża zawodników.

- KLASYFIKACJA CAŁEGO WYCIĄGU**
- Indywidualnie: 1) Christow (Bulg.) 50:05.52, 2) Kocew (Bulg.) 50:06.47, 3) Więckowski (Pol.) 50:07.52, 4) Bugalski (Pol.) 50:10.32, 5) Vesely (CSR) 50:10.34, 6) Sandru (Rum.) 50:11.17, 7) Tiller (NRD) 50:13.16, 8) Ravn (Dan.) 50:13.34, 9) Komuniewski (Pol.) 50:15.33, 10) Petrovic (Jug.) 50:16.41.
- Drużynowo: 1) Bułgaria 150:08.53, 2) Polska 150:21.33, 3) NRD 150:30.59, 4) Rumunia 150:34.13, 5) Dania 150:53.02, 6) Jugosławia, 7) CSR, 8) Egipt, 9) Turcja, 10) Syria.

dać jak najbardziej ekonomiczne rozwiązania. Prowizoryczne obliczenia wskazują, że proponowane środki lokomocji będą o 50 proc. tańsze od wybudowania normalnej linii kolejowej. (J. R.)

**Obchody 70 rocznicy**

**stracenia członków Partii Wielki Proletariat**

**W** SOBOTE, 28 bm. przypada 70 rocznica stracenia przez władze carskie 4 działaczy Socjalno-Rewolucyjnej Partii „Proletariat” — pierwszej rewolucyjnej partii politycznej, która prowadziła w Polsce walkę klasową w duchu ideologii marksistowskiej. Na stokach Cytadeli Warszawskiej zawiśli wówczas na szubienicy bliżej wspomniany szersze pracy i walki Ludwika Waryńskiego: Stanisław Kunicki, Piotr Bardowski, Michał Ossowski i Jan Pietrusiński.

**W** 70 ROCZNICE śmierci bojowników o narodowe i społeczne wyzwolenie polskich mas pracujących, w stolicy i w wielu innych ośrodkach kraju odbędą się uroczystości dla uczczenia pamięci Proletariackich.

W przeddzień rocznicy — 27 bm. na stokach Cytadeli Warszawskiej złożą wieńce liczne delegacje organizacji partyjnych oraz zakładów przemysłowych stolicy.

28 bm. nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej u zbiegu ulic Zakroczymskiej i Konwiktorskiej w Warszawie. Tablica wmurowana będzie w głaz w miejscu, gdzie stał dom, w którym mieszkał Piotr Bardowski i gdzie odbywały się tajne posiedzenia Komitetu Centralnego „Proletariat”.

Do obchodów 70 rocznicy stracenia Wielkiego Proletariatu przygotowują się załogi wielu zakładów przemysłowych.

**Śledztwo w sprawie Mazurkiewicza trwa..**

**Gyniczny morderca próbował udowodnić podczas przesłuchania że jest człowiekiem... o tklwym sercu**

**Ś**LEDZTWO w sprawie Mazurkiewicza trwa. Ujawniane są coraz to nowe szczegóły, jego przestępczej działalności. Informacje zwrociliśmy się do oficera śledczego.

W toku przesłuchania zeznawała żona Mazurkiewicza, Helena. Jest ona krakowianką urodzoną w r. 1917. Ojciec był woźnym, a później laborantem na uniwersytecie, ona zaś ukończyła wydział farmacji.

Z Mazurkiewiczem poznali się jeszcze przed wojną, w r. 1937. Dzieci się lat trwała ta znajomość. W roku 1947 zawarł związek małżeński. Mazurkiewiczowa pracowała kolejno w kilku krakowskich aptekach, na Uniwersytecie Jagiellońskim, w wytwórni chemiczno-farmaceutycznej, a przez rok w aptece w Zakopanem. Od sierpnia 1954 r. nie pracowała już nigdzie, tłumacząc się złym stanem zdrowia.

— Kursuje po Krakowie plotka, że Mazurkiewiczowie byli ze sobą rozwiedzeni...

— Tym razem nie plotka; przed trzema laty otrzymali rzeczywiście oficjalny rozwód, tylko, że... mieszkali nadal razem w komfortowym, wykwiłtynie urządzonej mieszkaniu przy ul. Biskupiej 14.

— Czy Mazurkiewiczowa wiedziała o przestępczej działalności męża?

— Jest rzeczą bezsporną, że wiedziała. M. in. w jego zastępstwie od-

**Ponad 390 studentów na wczasach**

**R**OZPOCZĄŁ się sezon wczasów zimowych, z których w roku bieżącym skorzysta ponad 390 studentów szkół wyższych Krakowa. Studenci wypoczywają w najpiękniejszych miejscowościach uzdrowiskowych, m. in. w Świeradowie, Ładku, Zdroju i Kudowie. Wczasy zimowe, którymi objęci są również studenci zagraniczni studiujący w Polsce, za kończą się 18 lutego.



**W CZORAJ** o godz. 9.30 rano przybył z Rzymu do Cortiny d'Ampezzo prezydent Giovanni Gronchi, który w południe dokonał uroczystego otwarcia VII Zimowych Igrzysk Olimpijskich.

Przysięga olimpijska, w imieniu uczestników igrzysk, sportowców z 33 krajów złożyła uroczą Włoszka Juliana Minuzza, która na poprzedniej Olimpiadzie zdobyła brązowy medal w biegu zjazdowym.

Nastroj w Cortinie jest niezwykle serdeczny i braterski. Grupa amerykańskich sportowców i turystów spotkała się przy skoczni „Italia” z zawodnikami radzieckimi. Amerykanie po serdecznym powitaniu ofiarowali zawodnikom ZSRR pamiątkowy emaliowany emblemat olimpijski z flagą w gwiazdy i pasy. Reprezentanci ZSRR zrewanżowali się emblematem z pięcioramienną gwiazdą radziecką.

Program dzisiejszych imprez olimpijskich podajemy na str. 4.

**Jedziemy w góry**

**W** NAJBLIŻSZA niedzielę możemy wziąć udział w wycieczce do Zakopanego. Woj. Rada Zw. Zawodowych wraz z Orbisem urządzają wycieczkę autobusową, z przejazdem kolejką linową na Kasprowy Wierch. Wyjazd z Krakowa godz. 6 rano. Informacji udziela oddział Orbisu w Krakowie przy ul. św. Jana 2.

**Artystyczne wyroby z Zakopanego pokażemy na międzynarodowych targach i wystawach**

**N**OWE piękne wzory regionalne, których autorami są twórcy ludowi oraz plastycy zawodowi skierowały do produkcji artystycznych wyrobów Zakopińskie Warsztaty Wzorcowe CPLA.

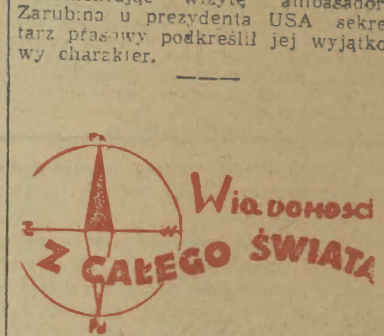
Już wkrótce ukażą się w sprzedaży m. in. inkrurowane kasety i pudełka, pokryte szlachetną patyną i toczone w drzewie czarki, których elementy zdobnicze wykrwają się z odpadków skłay.

Liczne eksponaty wykonane przez zakopińskie warsztaty CPLA o wysokich walorach artystycznych znajdują się w br. na międzynarodowych targach i wystawach m. innymi w Paryżu i Casablance.

**Am basader Zarubin**

wręczył Eisenhowerowi list od N.A. Bułganina

**W**ASZYNGTON (Obsł. wł.)  
**R**ZECZNIK prasowy Biłago Domu oświadczył, że ambasador ZSRR w Waszyngtonie Zarubin został przyjęty przez prezydenta Eisenhowera i wręczył mu list od przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganina.  
Wedle oświadczenia rzecznika, list premiera Bułganina „zawiera pewne myśli, co do których premier Bułganin prosi prez. Eisenhowera, aby się nad nimi zastanowił w interesie osiągnięcia pokoju światowego”.  
Komentując wizytę ambasadora Zarubina u prezydenta USA sekretarz prasowy podkreślił jej wyjątkowy charakter.



**B**ERLIN. Do Berlina zachodniego przybyła siostra amerykańskiego Sekretarza Stanu, Eleanor Dulles. Przeprowadziła ona rozmowy z urzędnikami wydziału politycznego Wysokiej Komisji Amerykańskiej w Berlinie zachodnim. Treść tych rozmów nie jest znana.

**R**ZYM. Jak donosi dziennik „Messagero” rząd radziecki wyraził zgodę na udział komisji włoskiej w repatriacji wojskowych włoskich, którzy znajdują się jeszcze na terenie ZSRR.

**Studenskiej kawiarni proponujemy nazwę »Zaczek«**

**J**UŻ wkrótce krakowscy studenci otrzymają własną kawiarnię. Znajdzie ona porządnie w II do mu akademickim, obok Międzuczelnianego Klubu Studenckiego.

Działalnością rozrywkową kawiarni pokryje Studencki Klub Literacki. Przewiduje się tutaj częste spotkania z krakowskimi literatami oraz ciekawe imprezy.  
Nazwy kawiarni jeszcze nie ustalono, proponujemy więc „Zaczek”.

**W Tatrach spadł śnieg**

**Istnieje niebezpieczeństwo lawin**

**K**U wielkiej radości narciarzy, w Tatrach spadł wreszcie śnieg. Grubość pokrywy śnieżnej w czwartek w południe wynosiła (łącznie ze świeżym śniegiem) w Zakopanem 15 cm, na Kasprowym Wierchu 200 cm, w Kuźnicach 30 cm, w Morskim Oku 115 cm.  
O godzinie 12 termometry wskazywały, w Zakopanem minus 5 stopni, w Kasprowym Wierchu — 15 stopni. Według przewidywań górskiej służby meteorologicznej, dziś spodziewane są większe przejaśnienia oraz dalszy spadek temperatury.  
Mimo opadów, warunki śniegowe w górach są dla narciarzy trudne i należy zachować najdalej dającą ostrożność. Pod cienką warstwą pulchu śniegowego znajduje się zlodowaciała pokrywa śnieżna. Na stromych zboczach górskich istnieje niebezpieczeństwo lawin.

# Naszym zdaniem

## Odkrycie Indii

W CELI wiekowej, jakieś 30 lat temu Jawaharlal Nehru napisał książkę o krwawej tyranii imperializmu brytyjskiego i bohaterstwie walczącej swego narodu o wolność. Nazwał tę książkę „The Discovery of India” — „Odkrycie Indii”.

Trzeba było zacząć aż przeszła nad światem burza drugiej wojny światowej, która podmyła fundamenty kolonializmu w Azji; trzeba było zacząć aż Chiny Ludowe zruciły z siebie jarzmo czangkaizkowskie, umożliwiając tym samym wielkiemu sąsiedowi prowadzenie samodzielnej polityki, ażeby cały świat odkrył Indie.

26 stycznia 1956 roku minęła szósta rocznica proklamowania suwerennej republiki Indii. Jest to w historii zaledwie chwilka, ale wielka rola Indii nie jest już przez nikogo kwestionowana. Ich mediacja w sprawie Korei i Wietnamu ugasiła pożar dwóch wojen, które groziły podpaleniem kontynentu azjatyckiego. Słynne „Panczeń szła”, pięć zasad pokojowego współistnienia, przyjęte zostały jako podstawa stosunków międzynarodowych przez wiele krajów.

Pisana tysiąc lat temu w języku sanskryckim „Doktryna Manu” definiowała dyplomację jako „unikanie wojny i umiowanie pokoju”. Te są starą zasadą wiecila w życiu nowoczesna dyplomacja hinduska.

Co stanowi o tym, że Indie stały się szóstym mocarstwem świata?

Przed wszystkim bezkompromisowa walka Indii przeciwko kolonializmowi we wszystkich jego przejawach: przeciwko obcej okupacji i gospodarce zależności, o wolność wszystkich uciskanych ludów. Po dziś dzień wreszta na terytorium Indii, Portugalia utrzymuje władzę kolonialną w Goa i Daman.

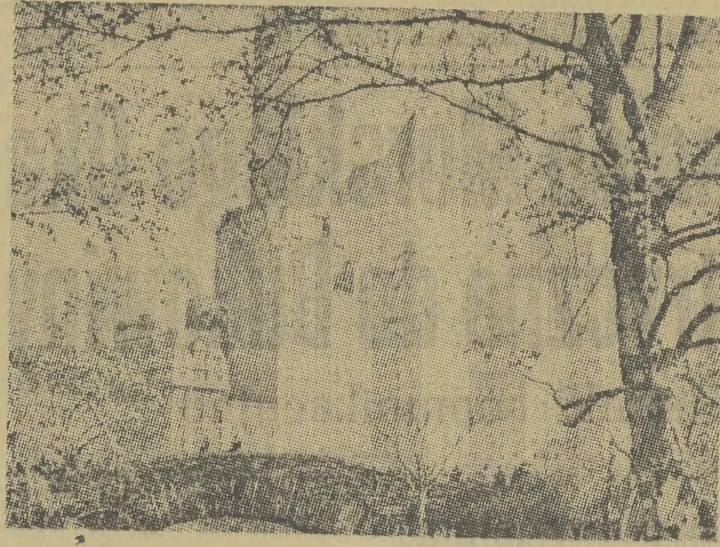
O rosnącej sile Indii stanowi ich kierunek rozwoju — połączona rozbudowa przemysłu ciężkiego. Pisał Nehru w „Odkryciu Indii”: „Mielibyśmy zawsze przed oczyma przykład ZSRR, który wbrew zdawaloby się niepokonalnym trudnościom osiągnął kolosalne sukcesy”. Te sukcesy pozwalają dzisiaj ZSRR pomagać Indiom w realizacji ich planów 5-letnich.

Zwycięstwa i okazji takich uroczystych dni rozpamiętywuje się przeszłość. My chcielibyśmy spojrzeć w przyszłość. W przyszłości, o której Lenin pisał, że przy współpracy Rosji, Chin i Indii nie może być cienia wątpliwości, jakie będzie ostateczne rozstrzygnięcie walki światowej. A wszystkie te trzy kraje — przeszło miliard ludzi — pragną razem dla umocnienia pokoju, dla stworzenia szerszych warunków życia wszystkim narodom.

TVA

# O różnych drobiazgach nowojorskich

Napisał Zygmunt Broniarek



Widok Nowego Jorku z Parku Centralnego.

ŁADNE mi drobiazgi! Na co się w Nowym Jorku nie natkniesz — wszystko jest ogromne. Tak ogromne jak całe to miasto drapaczy chmur, milionów samochodów i rozszalałego tempa. Już w samolocie, kiedy krążyliśmy nad wielkim międzynarodowym lotniskiem Idlewild, oddalonym od centrum miasta półgodzinną jazdą samochodem, można się było zorientować jak wielki jest Nowy Jork. Prędzi nam leżało pięć części tego kolosa urbanistycznego: północna Bronx, wschodnia Queens, południowo-wschodnia Brooklyn, południowo-zachodnia Richmond, nazywana też Staten Island i wreszcie centrum Nowego Jorku wąska kieszka długości 18 kilometrów i szerokości trzech, ośrodek finansowy i mody — Manhattan.

Nowy Jork jest tak wielki, że mimo iż owoch pięć części zostało połączonych administracyjnie w jedno miasto jeszcze w roku 1898, mieszkańcy Brooklynu czy Bronxa, kiedy idą na Manhattan, nie mówią: „Idę na Manhattan” ale „Idę do Nowego Jorku”. Z drugiej strony mieszkańcy Manhattanu może przez całe życie nie odwiedzą innych dzielnic. Nagminnie jest to w odniesieniu do Staten Island, dokąd nie można się dostać inaczej jak tylko przy pomocy promu.

USA są krajem liczb i statystyki. W tzw. „Playlandach” to jest instytucjach w rodzaju wesołego miasteczka, tylko, że mniejszego i znajdującego się pod łachem, można na specjalnym automacie obliczyć nawet „sex appeal” czy „moc pocałunku”. Nie więc dziwnego, że na pierwszej kuponie mapie znalazłem te oto dane, które pozwalają wyrobić sobie zdanie o koncentracji życia w nowojorskiej metropolii.

Ludności — około 8 milionów.  
Policji — 20.000.  
Strażaków — 12.000.  
Budynków wszelkiego rodzaju — 2 miliony.  
Sklepów (nie licząc restauracji i barów) — 115.000.  
Rozmów telefonicznych dziennie — 20 milionów.  
I wreszcie dane dotyczące metra: Pracowników — 41.000.  
Ilość kilometrów przebytych w ciągu roku — 87 milionów.

Ilość pasażerów przewiezionych w tym samym okresie — 210 milionów. Nie przypałem oddzielnym dane dotyczące metra od innych liczb. W tym mieście, które cierpi na ogromne zgęszczenie ruchu samochodowego, metra pozostaje jedynym szybkim środkiem lokomocji a równocześnie jedynym środkiem komunikacji, który pozwala zorientować się — szczególnie przybyzowski — w gąszczu ulic i alei. Metra nowojorskie jest brzydkie, brudne i duszne — ostatnio dopiero wprowadzo-

no kilkanaście nowych pociągów. Mimo jednak tych wszystkich ujemnych cech, „subway” (kolejka podziemna) jest niezliczoną wprost pomocą dla milionów mieszkańców tego miasta.

Warszawiakom, którzy z zadrżeniem czytają te liczby, chciałbym powiedzieć, że — poza wszystkimi innymi różnicami między Polską a USA przede wszystkim w potencjale przemysłowym — budowa metra nowojorskiego była rzeczą stosunkowo łatwą. Cały Nowy Jork położony jest na solidnych skałach i o naszej kurawce nie ma tam w ogóle mowy.

DODATKOWYM środkiem lokomocji są w Nowym Jorku autobusy, ale podróz autobusem nie należy bynajmniej do rzeczy najłatwiejszych i zanim nie pozna się nających tu zwyczajów można narazić się na parę brzydkich wyrazów ze strony kierowcy, jak to przydarzyło się niżej podpisanemu.

Wchodząc oto do autobusu — za sznureczkiem pasażerów — przez przednie drzwi i szukam konduktora. Konduktora nie ma, natomiast

widzę, że obok kierowcy znajduje się oszklona, metalowa skrzyneczka, do której wszyscy wrzucają piętnaście centów. Nie mam 15 centów, nie mam nawet dolara, daję wobec tego banknot dziesięciodolarowy i czekam na resztę. Wszyscy pasażerowie już weszli, kierowca zamyka automatycznie drzwi i rusza.

W drodze, jedną ręką kierując wozem, drugą wyciąga z kieszeni plik dolarów, odlicza mi 9 w papierkach a resztę w bilonie. Biorę pieniądze i czekam na bile. Powiem sobie, że biletu nie wydaje, siadam na miejsce i mówię sobie, że by nie wszedł kontroler. Ten mój ruch wywołuje tymczasem u kierowcy okrzyk: „Panie, a gdzie pieniądze za przejazd?” a u pasażerów pełne oburzenia miny. Okazuje się, że kierowca tylko zmienia banknoty, natomiast pasażer musi sam wrzucić owe centy do skrzynki. Biletu nie otrzymałem, bo biletów się w autobusach nie wydaje.

Jak wobec tego przebiega kontrola?

Skrzynka oszklona umieszczona jest na innej, metalowej skrzynce, będącej licznikiem. Jedną ręką, wciąż w czasie jazdy — przypatrywałem się temu uważnie — kierowca przy pomocy guzika wprawia licznik w ruch. Między skrzynką oszkloną a metalową odrywa się kłapka, bilon spada do licznika, który go automatycznie przelicza, po czym pieniądze gromadzą się na dołnej płycie licznika. Co wówczas robi kierowca? Wejść w czasie jazdy, a w najlepszym wypadku na skrzyżowaniach przy czerwonym świetle, zabrać on jedną ręką bilon z licznika i wrzucić go — odpowiednio do wartości i wielkości — do metalowej tubki, z których, w miarę potrzeby, wybiera bilon dla wydatnika reszły.

OPISUJE ten proces szczegółowo nie tylko jako ciekawostkę z codziennego nowojorskiego życia. Opisuje go dlatego, że w pracy Kierowcy-konduktora autobusu odzwierciedla się stopień intensyfikacji pracy w przedsiębiorstwach kapitalistycznych. Trzeba przecież pamiętać, że wszystko to odbywa się w ogromnym ruchu nowojorskim, że uwaga kierowcy musi być równocześnie zwrócona na różne odcinki, że wskutek tego żyje on przez cały dzień pracy w wielkim napięciu nerwowym. I niech nikt nie przypuszcza, że autobus nowojorskie jeżdżą puste; jakkolwiek nie tak obwieśnione jak u nas, przecież w godzinach nasilenia ruchu i tam pasażerów nie brak.

Jak najdalej jestem oczywiście od stawiania pracy konduktora nowojorskiego za wzór dla naszych ofiarnych pracowników MPA. Ale patrzac na tamtych, zapytałem się sam w duchu, czy nie można by i

u nas wprowadzić pewnych usprawnień. Ież to raz widzę, jak gięgu tuwa u nas wydawanie reszły. Może przydałyby się jakieś wnoski racjonalizatorskie, jakaś przeróbka torby konduktorskiej, by konduktor łatwiej mógł rozsegregować pieniądze i łatwiej je wydawać? Może warto byłoby też pomyśleć nad tym, by MPA dawalo konduktorem przy wyjeździe na miasto większą ilość bilonu i drobnych banknotów. Mniej byłoby wtedy powodów do nie porozumień i mniej zdenerwowania i u konduktorów i u pasażerów.

A LE wracamy do ulicy nowojorskiej. Kiedy wysiadasz z autobusu i chcesz coś przekazać — trójnogi nie ma. Na każdej niemal ulicy znajduje się taki czy inny bar, w którym można prawie natychmiast dostać gotowe rzeczy do jedzenia. O różnicy między masowym żywnieniem u nas i za granicą pisało się ostatnio w prasie bardzo wiele, i dlatego nie wchodząc w szczegóły chciałbym tu wrócić tylko takie oto „trzy grosze”. Bar w Nowym Jorku — to bar. To znaczy przede wszystkim — długi kontuar, przy którym siada się i zamawia potrawy. Zamówienie idzie tu drogą bezpośrednio — od klienta do kelnera czy kelnerki, która je wykonuje.

Pomyślałem sobie tam o naszych barach mlecznych, w których najpierw stoisz w kolejkę do kasy a potem — w kolejce po odpowiednią potrawę. W Nowym Jorku kelnerzy inkasują pieniądze wprost od klienta i „wybijają” je na jednej automatycznej maszynie do liczenia.

NOWY Jork jest miastem wielkiego tempa. Słowa „go ahead” — „naprzód, dalej!” słychać tu niemal na każdym kroku. Nie każdy może, i nie każdy ma odpowiednie warunki, by tempo to wytrzymać. A kto nie może, ten pozostaje u uboju, tym nikt się nie martwi i o tego nikt się nie troszczy. Tu chyba trzeba szukać wyjaśnienia, że w tym bogatym, bardzo bogatym mieście, w tym mieście wysokiej stopy życiowej, poważnej części ludzi pracy, spotyka się w „subway” czy też w Bronxie — największej, ale i najbardziej zdegradowanej dzielnicy miasta, ludzi niedbale ubranych, zapuszczonych i... opuszczonych. Ze w kinach na 42 ulicy i Broadwayu, najbardziej chyba oświetlonych ulicach na świecie, gdzie od jarzących się lamp emanuje zupełnie wyraźne ciepło, spotykałem o pierwszej w nocy chłopców śpiących nawet na najcieplejszych filmach, i rzecz ciekawa — choć w Nowym Jorku nie ma dyskryminacji rasowej w sensie prawnym — przecież ci zapuszczeni ludzie, ci opuszczeni chłopcy — to w ogromnej większości Murzyni, Portorykańczycy i w ogóle ludzie o ciemniejszej barwie skóry.

I inna rzecz ciekawa: takie zawody jak tragarz, jak czyszciciel ulic, jak windziarz — i to nie w najelegantszych hotelach — są prawie wyłącznie „zarezerwowane” dla tych ludzi o ciemniejszej skórze. Nie chce z tego wyciągać ogólnych wniosków. Pozostawiam je do myślności Czytelników.

## Z całego kraju

● BYDGOSZCZ. Ostatniej nocy do szpitala wojewódzkiego w Bydgoszczy przywieziono zostali 3 osoby zatrute gazem świetlnym — Krystyna Nowak i jej matka Bożena oraz Felicia Adamska. Dzięki wysiłkom lekarzy, którzy po raz pierwszy w tym szpitalu zastosowali naswietlanie zatrutych promieniami ultrafioletowymi w polu lamp kwarcowych, wszystkie 3 osoby zostały uratowane.

● ŁÓDŹ. W Łodzi uruchomiony został pierwszy w kraju punkt usługowy kroju i szycia, który... nie przyjmuje zamówień! Umożliwia on klientom jedynie korzystanie z maszyny do szycia, manekinów, noży, żurnali oraz z dobrej fachowej rady wykwalifikowanej instruktorki. Jest więc przeznaczony dla kobiet umiających kroić i szyc, a nie posiadających własnych maszyn do szycia oraz dla tych, które umieją szyc, lecz z krojem nie dają sobie rady.

## Sledztwo w sprawie Mazurkiewicza trwa

(Dokończenie ze str. 1)

— Wiele mówi się o „słabości” Mazurkiewicza do kobiet.

— Był on rzeczywiście erotomanem. Wśród ludzi, w których towarzyszyście obracał się, najchętniej rozmawiał o kobietach „babkach” — jak zwykli je określać.

— Czy garaż, w którym popełnił morderstwo był jego własnością?

— Nie, był wynajęty. Mazurkiewicz miał wreszta kilka garaży, gdyż kilka samochodów „przewinęło się” przez jego ręce.

— Jak wynika z pierwszego komunikatu komendy wojewódzkiej MO, po nieoalym ostatnim zamachu, Mazurkiewicz ukrywał się. Czy na terenie Krakowa?

— Początkowo w Krakowie. Później przeniósł się do Zakopanego. Tam właśnie został ujęty.

— Czy Helena Mazurkiewicz została również aresztowana?

— Oczywiście.

— Czy proces toczyć się będzie w Krakowie, a jeśli tak, to kiedy?

— Mazurkiewicz stanie przed sądem w Krakowie. Kiedy? Konkretnego terminu nie możemy jeszcze w tej chwili okładnie ustalić. Sledztwo jest jeszcze w toku. W dalszym ciągu potrzebna jest nam pomoc tych wszystkich osób, które w różnych okolicznościach zetknęły się z mordercą i w związku z tym wiele jeszcze informacji mogłyby o nim udzielić.

# 24 godziny JA

## w kraju

Z OKAZI 6 ROCZNICY proklamowania Republiki Indii Przewodniczący Rady Państwa PRL Aleksander Zawadzki wysłano do Prezydenta Republiki Indii dr. Rajendra Prasada depeszę, życząc narodowi hinduskiemu pomyślnego realizacji zadań dalszego rozwoju gospodarki narodowej i dalszej owocnej walki o umocnienie niepodległości i integralności Indii — ważnego czynnika pokoju w Azji i na całym świecie.

W WARSZAWIE obradowało plenum Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. W obradach ple-

num uczestniczył i zabrał głos w dyskusji sekretarz KC PZPR Jerzy Morawski. Plenum wybrało red. Wiktora Borowskiego na przewodniczącego Zarządu Głównego SDP.

## na świecie

DO EGIPTU PRZYBYŁA delegacja gospodarza Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Delegacja omówi w Kairze sprawę udziału NRD w rządowych projektach rozszerzenia produkcji egipskiej.

HOOVER, zastępca sekretarza stanu USA, udaje się do Niemieckiej Republiki Federalnej w charakterze „głównego mówcy” na uroczystości w Berlinie z okazji 10 rocznicy powstania rządu RIAS.

W HIROZIMIE ZMARIŁ 11-letni chłopiec, Josziko Kijomi, wskutek zaburzeń w organizmie powstających pod wpływem promieni radioaktywnych po wylubie bomby atomowej w Hiroszimie.

STRAJK DOKERÓW AUSTRALIIJSKICH trwa. Ruch w 53 portach australijskich zamari członków. W magazynach portowych gromadzą się stopy towarów. Tak np. w Newcastle czeka na załadunek 48 tys. ton pszenicy, 40 tys. ton bawełny i 28 tys. ton wyrobów stalowych.

KANCLERZ ADAENAUER ODWOLAŁ nagle swój urlop. Kanclerz pozostał w Bonn, aby być osobiście obecny przy forsowaniu ustawy o obowiązkowej służbie wojskowej.

## Kilofami i dynamitem brytyjska ekspedycja wyzwoliła się z lodowych okowów i dotarła do Antarktydy

LONDYN. STATEK brytyjskiej ekspedycji antarktycznej „Theron”, który przez 3 tygodnie unieruchomiony był w lodach morza Weddella, dynamitem i kilofami wyzwolił się z lodowych okowów i o własnych siłach podjął dalszą podróż. We wtorek „Theron” dotarł do wybrzeży Antarktydy. Na pokładzie „Therona” znajduje się poza pierwszą grupą ekspedycji brytyjskiej grupa ekspedycji nowozelandzkiej, kierowana przez zdobywcę Mount Everestu, Edmunda Hillarygo.

# PODSŁUCHANE jednym uchem

PIERWSZY NA ŚWIECIE dom, skonstruowany całkowicie od fundamentu do dachu z plastyki, zdemontowany badźle w krótkim na Wystawie Gospodarczej w Paryżu.

OLBRZYMI KANDELABRY wysokości przeszło 5 metrów, zaladowna i wysłany będzie wkrótce z Anglii do Izraela. Kandelabr ten, który zawiąże w sali parlamentu izraelskiego, ozdobią jego rzeźbami, ilustrującymi dzieła narodu żydowskiego. Jedną z scen przedstawia bohaterki opór ludności żydowskiej w getcie warszawskim podczas powstania w 1943 r.

HAJ-LEH HAJ-LOH, „Wir marszliergen England” i wiele podobnych piosenek, które do

dzis brzmią jeszcze złowrogie w uszach ludności krajów okupowanych przez hitlerowskich zbirów, zostało skreślonych z repertuaru pieśni Bońskiego Wehrmachtu. Zastąpiono je piosenkami najbardziej pokojowymi. Na liście tych piosenek na pierwszy miejsc znajduje się podobno... „Wlazł kotek na płotek”.

KONSTERNACJE WŚRÓD WŁYSZYCH wywołała władność, że szeroko reklamowany srodek „Ranicool”, z którym wiązali wszystkie swe nadzieje, nie powoduje odrostania włosów. „British Medical Journal” trzech lekarzy stwierdziło, że ich klient Soraya odbyła podróż do Europy, zaszlagając porady najwybitniejszych ginekologów. Obecnie udaje się do

# Niedyskrecje

ZAGRABIONE SKARBKI PRASA i opinia Indii ponownie wracają do sprawy zagrabionych przez kolonizatorów angielskich bezcennych skarbów kultury i historii hinduskiej, starożytnych zbiorów bibliotecznych — 24 tys. tomów w języku bengali, 20 tys. tomów w języku sanskryckim i ponad 40 tys. tomów w językach hindu i urdu. Zbiory te w ostatecznym wieku odbierano u maharadzów hinduskich, zaś najcenniejszy zbiór skonfiskowano u cesarza Mogolów w roku 1857.

Księgi te, z których większość ma charakter unikalny, przedstawiają ogromną wartość dla historyków hinduskich.

„Ale „Anglicy w tej sprawie — jak pisze „Hindustan Times” — jak widać trzymają się zasad; ani sobie, ani innym, uparcie pokrywając milczeniem wszelkie nasze nalsuszenie żądania zwrotu naszych skarbów narodowych”.

Istotnie — ani sobie, ani innym, gdyż jak stwierdzono — znaczna część zagrabionych księzek hinduskich spoczywa w skryniach w różnych archiwach w Anglii, niezapakowana od czasu wywiezienia ich z Indii, tzn. około stu lat.

Poirot — krzyknął zdenerwowany — gadsz straszliwe głupstwa. Człowiek taki jak ja, który objął się przez lata po całym świecie...

— Nigdy niczego się nie uczy — dodał Poirot ze smutkiem. — To rzecz zadziwiająca... ale cóż... tak już jest.

— Czy wyobrażasz sobie, że potrafiłbym tak rozwinąć moją rację w Argentynie, gdybym był takim sakramentkim durniem, za jakiego mnie uważasz?

— Nie złość się, mon ami. Wiem, że rzeczywiście znakomicie prowadziliście tę rację, ty i... twoja żona.

— Bella — odpowiedziałam — zawsze liczy się z moim zdaniem.

— Jest to kobieta pełna wdzięku i rozumu — powiedział Poirot. — Nie sprzecajmy się, przyjacielu. O, widzisz, doszliśmy do garażu Motta. O ile pamiętam, jest to właśnie ów garaż, o którym wspominała nam panna Buckley. Kilka pytań wnosi nam wyjaśni całą tę sprawę z samochodem.

Weszliśmy do garażu i Poirot przedstawił się, nadmieniając jednocześnie, że został skierowany przez pannę Buckley. Najpierw postawił kilka pytań dotyczących ewentualnego wynajmu samochodu i w sposób niepostrzeżony przeszedł na rozmowę o uszkodzeniach samochodu Nick.

Właściciel garażu najchętniej ożywił się. Najdziwniejsza rzecz, jaka mu się przydarzyła w jego długoletniej praktyce. Niestety, nie się na tym nie znam, a Poirot chyba jeszcze mniej ode mnie. Ale jedno zrozumieliliśmy z całą pewnością. A mianowicie, że ktoś rozmyślnie uszkodził wóz. I że nie zabralo mu to ani wiele czasu, ani wysiłku.

— A więc co do tego mamy absolutną pewność — stwierdził Poirot, gdy oddaliliśmy się od garażu. — Miał Nick miła rację, a ten twój bogaty Lazarus myślił się. Powiadam ci, mój przyjacielu, że to wszystko razem zaczyna być bardzo interesujące.

— Co robimy dalej?

— Idziemy na pocztę i wysyłamy depeszę, jeżeli nie jest jeszcze za późno.

— Depesze?

— Tak jest, depesze.

Początek była jeszcze czynna. Poirot wypisał na blankiecie tekst depeszy i wysłał ją. Nie udzielił mi żadnych informa-

## Agatha Christie

# DRAMAT w Samotnym Domu

cji co do jej treści. Wiedziałem, że czekał, bym go zapytał, wobec czego oczywiście milczałem jak zakłęty.

— To fatalnie, że jutro jest niedziela — odezwał się, gdyśmy zbliżali się do hotelu. — Nie będziemy mogli zobaczyć się z panem Vyse przed poniedziałkiem.

— Mogłobyś pójść do niego do domu.

— Oczywiście, ale tego właśnie wolałbym uniknąć. Chciałbym przede wszystkim zasięgnąć jego porady prawnej i w ten sposób wyrobić sobie o nim zdanie.

— Oczywiście — zamyśliłem się. — To byłoby najlepsze. Odpowiedz na jakieś mało ważne pytanie mogłaby nasunąć nam szereg nowych myśli. Jeżeli na przykład pan Charles Vyse znajdował się w swoim biurze o godzinie dwunastej trzydzięci, to w każdym razie będziemy wiedzieli, że nie on oddał strzał do swojej żynki. Czy nie należało zbadać alibi tej całej trójki jej przyjaciół?

— To byłoby znacznie trudniejsze. Każdy z nich mógł ostatecznie odejść na kilka chwil. Przecież znajdowali się w tym czasie wszyscy w hotelu. Mogli wyjść przez jedne z licznych drzwi prowadzących do ogrodu z hallu, z salonu, z czytelni pism, z pokoju bilardowego. Cóż, to tylko kwestia kilka minut. Zakraść się do ogrodu, ukryć się w krzakach, oddać strzał i wrócić do towarzysza. Ale pomyśl, mój przyjacielu, my nawet nie wiemy czy uwzględniłszy już wszystkie dramatis personae\* w tym dramacie. Mamy też owo szacowną Ellen i jej, nieznanego nam dotąd jeszcze męża. Oboje mieszkają w jej domu i mogą mieć jakieś nieznane nam pretensje do panny Nick. A ci, również nieznani nam Australijczycy? A poza tym, czy znamy wszystkich przyjaciół i znajomych panny Buckley, których ona w ogóle nie wspominała? Wiesz, Hastingsie, mam dziwne wrażenie, że kryje się tu jeszcze coś, coś, co w ogóle jeszcze nie za-

częło nawet wychodzić na światło dzienne. Poza tym wydaje mi się, że panna Buckley wie więcej niż nam powiedziała.

— Czy sądzisz, że ukrywa coś przed nami?

— Tak.

— Z zamiarem chronienia jakiejś osoby?

Poirot gwałtownie potrząsnął głową.

— Nie, nie. Mam wrażenie, że była z nami zupełnie szczerą. Jestem przekonany, że jeżeli chodzi o te zamachy na jej życie, to powiedziała nam wszystko, co wiedziała. Ale tam musi być jeszcze coś — coś, czego związku z całą sprawą ona zupełnie nie podejrzewa. Chciałbym wiedzieć, co to jest. Albowiem ja — mówię to z całą skromnością — jestem człowiekiem o wiele inteligentniejszym od takiej dziewczyny. Hercule Poirot dostrzega związek przyczynowy tam, gdzie ona go nawet nie podejrzewa. Mogę trafić na poszlakę, która zaprowadzi mnie prosto do celu. Powiem ci z całą szczerością, mój drogi, że jestem, jak to się u was mówi, w lesie. Dopóki nie dojrzę jakiegóż cienia logiki w tym wszystkim, będę się poruszał w całkowitych ciemnościach. Na chybیل trafił. Musi tam być jeszcze coś — jakiś czynnik, któregośmy nie dojrzel. Co to jest? Je me demande ca sans cesse. Qu'est ce que c'est? \*\*

— Na pewno się domyślił — powiedziałam, by go pocieszyć.

— Tak, tak — rzekł ponurym tonem — tylko żeby nie było już za późno.

## ROZDZIAŁ V

Państwo Croft

Tego wieczoru w hotelu był dancing. Nick Buckley i jej przyjaciele mieli stolik i jedli kolację. Gdy Nick zobaczyła nas, pomachała ku nam wesoło ręką. Miała na sobie wieczorową suknię ze szkarłatnego sznyfonu. Wyglądała w niej prześlicznie. Kolor sukni podkreślał biel jej dekoltu i ramion, i czerń jej falistych włosów.

\* Dramatis personae (l) — osoby dramatu.  
\*\* Je me demande... (fr.) — bezustannie siebie o to pytam. Co to jest?  
(14) (D. c. n.)

Jdąc ULICAMI KRAKOWA DESKI NIEROWNE, CIEMNOCI IDEALNE

OD kilku miesięcy przy ul. Diella trwa nadbudowa domów nr 60 i 58. Ułożono z desek prowizoryczny chodnik...

PLYTY... PLYTY... DO kolejek po gazety i czasopiśmie powoli zaczynamy się przyzwyczajać...

WIEKI NA WAS PATRZEC BĘDĄ... NA Prądniku Czerwonym, przy wsiadaniu do autobusu, dzieje się dantejskie sceny...

Komitet Frontu Narodowego na Grzegórkach opiekuje się młodzieżą Członkowie Obwodowego Komitetu Frontu Narodowego nr 87...

WRESZCIE nie będziemy grzeznąć w błocie, czekając na tramwaj — stwierdzają z zadowoleniem pasażerowie „5” czy „15”.



WRESZCIE nie będziemy grzeznąć w błocie, czekając na tramwaj — stwierdzają z zadowoleniem pasażerowie „5” czy „15”.

Reportaż telefoniczny o... telefonach

Równo przed pięćdziesięciu laty po raz pierwszy w Krakowie druty przeniosły głos ludzki

Dziś myślimy o budowie coraz to dalszych centrali telefonicznych

TELEFON w niczym nie przypominał wówczas dzisiejszego aparatu. Siedział się z zawieszoną na ścianie wielkiej skrzyni z korbką, z mikrofonu i słuchawki.

Palacze Miejskich Ciepłowni uzyskali duże sukcesy Tym bardziej więc trzeba im poprawić warunki bhp

Z oszczędności węgla uzyskaną w ub. roku, Jan Makowski, Ludwik Mikula i Tomasz Szeliga zdobyli tytuły najlepszych palaczy Miejskich Ciepłowni.

Przodującym pracownikom dyrekcja wspólnie z radą zakładową przyznała talon na radio, 6 talonów na rowery, 51 nagród pieniężnych oraz 3 dyplomy uznania.

POZA walką o jak największe oszczędności węgla, załoga Miejskich Ciepłowni realizowała również wiele zobowiązań, które przyniosły zakładowi znaczne oszczędności.

OBOK znacznych osiągnięć produkcyjnych, Miejskie Ciepłownie zrobiły duży krok naprzód w zakresie osiągnięć społecznych.



Robotnicy spieszą się, by budowę chodnika zakończyć koniecznie przed nadejściem tegich mrozów.

Już podaję. Proszę mnie polać z numerem „pięć”. Skończyły rozmowę, przybysz skłonił się grzecznie informatorowi.

HALO! CENTRALA...

MOŻNA o każdej porze podnieść słuchawkę, by usłyszeć charakterystyczny, ciągły sygnał centrali — znak, że przy obrymym maszynierze centrali telefonicznej czuwają ludzie.

— Ja rozpocząłem pracę w łączności w roku 1916, a w 1922 awansowałem na mechanika centrali telefonicznej.



BRONISŁAW Wąsowicz, najstarszy pracownik centrali automatycznej, pamięta „okres niemowlęctwa” krakowskich telefonów.

W latach 1910 do 1912 trafiła do Krakowa, jedna z pierwszych w ówczesnej Galicji, automatyczna centrala telefoniczna, skonstruowana przez firmę Siemens & Halske.

— Oczywiście, że nie! Mimo to telefon zdobył sobie szybko prawo obywatelstwa w Krakowie.

TRAGEDIA TELEFONICZNA

TRAGEDIA telefonu znowu kręci się z charakterystycznym szmerem. Wybieramy numer: 212-2.

do tego, że przekroczyliśmy maksymalne obciążenie centrali. Może ona sprawnie działać przy obciążeniu 62 proc., ale przy obecnych 82 proc. — muszą zdarzać się pewne nieprawidłowości.

— Niedawno udało się nam częściowo odciążać centralę średniocieczną, przez przełączenie pewnej ilości telefonów do centrali Nowa Wieś.

— A więc uzbrajamy się w cierpliwość i życzymy krakowskiej centrali telefonicznej następnego 50-lecia lepszej pracy...

Pan inspektor zapomniał...

DŁACZEGO Warsztaty Mechaniczne Biura Produkcji Pomoćniczej ZBM Nowa Huta jeszcze są czynne?

Pytanie dziwne, lecz usprawiedliwione, gdyż — zgodnie z decyzją inspektora BHP — warsztaty miały być zamknięte z dniem 1 bm, o ile nie ulegną poprawie ich warunków pracy.

Koresp. Satora opr. b. k.

Czy Nowa Huta otrzyma 24 nowe wozy tramwajowe

ZGODNIE z uchwałą Prezydium Woj. Rady Narodowej ogłoszona w listopadzie ub. r. Woj. Zarząd Przedsiębiorstw i Urzędów Komunalnych wystąpił z wnioskiem do Ministerstwa Gospodarki Komunalnej o przyznanie 24 wołów tramwajowych dla Nowej Huty.

Nowe wozy rozładowałyby znacznie przeciążenie linii tramwajowej, łączącej Kraków z Nową Huta.

Decyzja, na którą niecierpliwie czekają mieszkańcy Nowej Huty, za leży od Min. Gospodarki Komunalnej. (wyr)

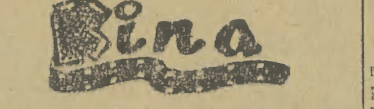
Wytnij! SPÓŁDZIELNIA PRACY ZDUNÓW i KAFLARZY „KAFEL”

Zlecenia przyjmują następujące punkty usługowe: Nr 1 w KRAKOWIE, ul. Stradomska 8 — tel. 232-27, Nr 2 w KRZESZOWICACH, „ Rynek 17 „ 19, Nr 3 w SKAWINIE, „ Rynek 97, Nr 4 w WIELICZCE, „ Gen. Sikorskiego 4, Nr 5 w MYŚLENICACH, „ M. Reja 6, Nr 6 w TRZEBINI, „ Narutowicza 6, Nr 7 w SŁOMNIKACH, „ Kościuszki 10

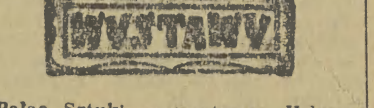
CO GDZIE KIEDY



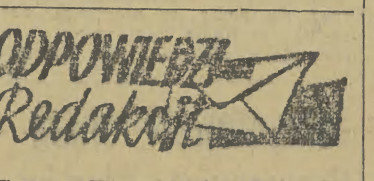
Słowackiego — godz. 19.15 „Pierwszy dzień święta”, Stary (duża sala) — godz. 19.15 „Cienie”, Poezji — godz. 19.15 „Dziady” (część II i IV), Młodego Widza — godz. 19 „Opowieść zimowa”, Ludowy (Nowa Huta) — godz. 19 „Księżniczka Turandot”, Groteska — nieczynny, Estrada Satyryczna — godz. 19.30 „Plotki z moralą”, Muzyczny — nieczynny, Kolejarz (ul. Bocheńska 7) — godz. 19 „Żołnierz królów; Madagaskaru”.



Apollo — godz. 15.45, 18 i 20.15 „Liliomfi”, Uciecha — godz. 16.30 i 19.30 „Przed czterema obrazami”, Wanda — godz. 14, 16, 18 i 20.15 „Czerwona oberża”, Warszawa — godz. 16, 18 i 20 „Elżbieta — Joanna — Lizystrata”, Szuka — godz. 16, 18 i 20 „Noce spokojania”, Młoda Gwardia — godz. 15.30, 17.30 i 19.30 „Psołnit”, Stal — godz. 15.45, 18 i 20.15 „Cud zdarza się raz”, Świt — godz. 16, 18 i 20 „Na bezлюдnej wyspie”, Przyjaźń — godz. 15 i 16 — program dla dzieci. Godz. 17, 18 i 19.20 „Mój Szczecin”, Chemik — godz. 19 „Fort Eureka”, Wolność — godz. 14 „Biała grzywa”, godz. 15.30, 18 i 20.30 „Elżbieta, Joanna, Lizystrata”, Związkowiec — godz. 17 i 19 „2 x 2 = 5”.



Pałac Sztuki — wystawa X-lecia rzeźby okręgu krakowskiego ZPAP, Dom Plastyków — wystawa zankonęta, Wystawa historii Wawelu — wtorki, środy, czwartki, godz. 9—14.30, piątki godz. 12—18.



Tomasz Kasperkiewicz, Rakowice. Prosimy o zgłoszenie się do Redakcji, Kraków, ul. Wisła 2, II p. Dział Łączności z Czytelnikami — celem udzielenia nam dokładniejszych danych, (50), „Czytelnik z Podgórzem” Uwagi na temat zabawy słuszne, ale nieco spóźnione. („Sylwester” dawno minął). Niezależnie jednak od tego, powinniśmy przekazać jej organizatorom, celem ewent. wykorzystania przy urządzaniu zabawy następnej. Za zyczenia dziękujemy. (53), Aniela Sławek, Niestety, fraszka słaba, nie wykorzystamy jej w naszym okenku „Czytelników — fraszkopisów”, Krystyna Żydowicz, Chelmo. Z przesłanego artykułu nie skorzystamy. (71), L. J., Kraków. Jak sprawdzaliśmy w zbiorczym wykazie obligacji NPRSP. Wasze obligacje nie zostały jeszcze wylosowane ani do premi ani do wykupu. (1869), S. M., Kraków. W Waszej sprawie interweniujemy. O wynikach powiadomimy w terminie późniejszym. (112)

Muzeum Archeologiczne przy PAN (ul. św. Jana). — „Zbiory archeologiczne”, Oddział Muzeum Narodowego (ul. Smoleński 9) — wystawa, Muzeum Etnograficzne (pl. Wolności 11) — „Sztuka w stroju ludowym”, Wystawa w domu Szolaryskich (pl. Szczepański 9), Muzeum Historyczne miasta Krakowa (ul. św. Jana 12), Pałac Sztuki — wystawa Okręgu ZPAP, SARP (ul. św. Jana 11) — wystawa szkiców architektonicznych Tadeusza Janowskiego. Otwarta w godzinach 10—12 i 16—20.

DYZURY

Pogotowie Miłecyjne 333-33, Straż Pożarna — telefon nr 08, Pogotowie Ratunkowe — ul. Siemradzkiego 1, Telefon 09. Udziela pomocy we wszystkich nagłych wypadkach i nagłych zachorowaniach oraz w przypadkach położniczych, Ambulatorium Pogotowia czynne jest całą dobę, DYZURY APTEK, Floriańska 15, Retoryka 1, Łobzewska 20, Siemradzki 2, Konopnickiej 3, pl. Boh. Getta 18, Bronowice, 29 Listopada, DYZUR CHIRURGICZNY, Oddział Szpitala Miejskiego im. Biernackiego (ul. Trynatarska 11), DYZUR POŁOŻNICZY, II Klinika Położnictwa i Chorób Kobięcych AM.

RADIO

PIĄTEK 27.1.56, 5.00 Początek audycji 5.05 Gra onk. Melanchorno 5.20 Gimnastyka 5.30 Stan pogody i wiadomości 5.36 Piosenki ludowe 5.45 Kalendarz radiowy 5.50 Program 5.55 Muzyka taneczna 6.15 Dla rodziców pogadanka 6.30 Stan pogody i dziennik 6.40 Koncert 7.10 Muzyka baletowa 7.45 Błękitna szlafeta 8.00 Stan pogody wiadomości 8.06 „Wartowni muzyki rozrywkowej” 8.35 Koncert dreźnieńskiego chóru chłopięcego „Kreuzchor” 9.00 Piosenka tygodnia 11.55 Transmisja z Cortiny d'Ampezzo hokejowego turnieju olimpijskiego Czechosłowacja — Stany Zjednoczone 12.35 Program 12.40 Audycja szkolna 13.00 Koncert 14.00 Wiadomości, informacje i komunikat o stanie wód 14.10 „Pieć” — opow. ludowe 14.30 Polska muzyka rozrywkowa 15.15 Utwory skrzypcowe 15.30 „Wiejskie nowiny” 15.40 Muzyka rozrywkowa 16.00 Skrzynka interwenji 16.10 Odtworzenie fragmentu recitalu angielskiego pianisty Denis Matheysa 16.30 Dziennik krakowski i kom. meteor. 16.45 Sprawozdanie z Igrzysk Olimpijskich w Cortinie d'Ampezzo — konkurencja narciarskie 17.30 Audycja dla młodzieży 17.50 Nasz kobiecy magazyn 18.10 Piosenka tygodnia 18.15 Wiadomości 18.30 Muzyka polska 18.40 Koncert 19.00 Muzyka i aktualności 19.25 Reportaż literacki 19.40 Muzyka taneczna 20.25 „Dyskusja przed mikrofonem” 20.45 Koncert symfoniczny — w 200 rocznicę urodzin Mozarta 21.30 Z kraju i ze świata 22.05 D. c koncertu symfonicznego 22.40 Transmisja z Cortiny d'Ampezzo hokejowego turnieju olimpijskiego Włochy — Niemcy 23.25 Muzyka taneczna 23.50 Ostatnie wiadomości, Redaguje Kolegium, Telefony: redaktor naczelny i sekretariat 746 78, dział miejski 546-24, dział terenowy 219-48, Łączności z Czytelnikami 542-83 (w godz. 10—17), dział sportowy tel. 543-58, Zam. 212 B-7-21711

Andrzej Markowski donosi:

## W gondoli i na nartach wędruje olimpijski znicz do Cortiny

### Tadeusz Kwapien—chorążym polskiej drużyny

KIEROWNICY ekip odbyli w środę defiladę olimpijską. Zakończyła się ona marszem na Stadion Łódzki, gdzie nastąpiło uroczyste otwarcie Igrzysk. Chorążym naszej ekipy był wielokrotny mistrz Polski w biegu na 15 km — Kwapien. Znicz olimpijski przewieziono w gondoli z lotniska na Lido do Wenecji. Wczoraj znalazł się on w jednym z pobliskich schronisk górskich, skąd na nartach został przewiezony do Cortiny.

## Polskie Radio przeprowadzi transmisję z zawodów olimpijskich w Cortinie

W CZASIE trwania Zimowych Igrzysk w Cortina d'Ampezzo Polskie Radio przeprowadzi transmisję z zawodów olimpijskich. Sprawozdania z zawodów narciarskich nadawane będą codziennie począwszy od dnia 27 bm. o godz. 16.45 w programie II z wyjątkiem niedziel, 29 bm. kiedy audycja rozpocznie się o godz. 21.10 (prog. II). Turniej hokejowy: 27.I. godz. 11.55. pr. I — CSR — USA; 27.I. godz. 22.40 pr. II — Niemcy — Włochy; 28.I. godz. 15.10 pr. II — Polska — USA; 29.I. godz. 20.25 pr. II — CSR — Polska. Ponadto Polskie Radio informować będzie słuchaczy o wynikach w Cortinie podczas codziennych dzienników.

## Czy Huber zagra w pucharze przeciwko Polce?

WIECIE dlaczego Polska ma szansę wyboru miejsca w meczu o Puchar Davisa z Austrią? — Bo ostatni mecz pucharowy w jakim spotkaliśmy się z Austriakami, był rozegrany w Wiedniu. W r. 1936 przegraliśmy 2:3. Punkt zdobył świetnie wówczas usposobiony Hebda. Tłoczynski przegrał również z Metaxą jak Baworowskim, a debel tradycyjnie nie przyniósł nam zwycięstwa.

Bezpośrednio po otrzymaniu wieści o wynikach losowania nie chcemy szerzej zastanawiać się nad szansami Polski z Austrią. Będzie na to jeszcze czas.

Wydaje się, że wiele zależy będzie od udziału świętego Hubera, który niedawno został zdyskwalifikowany przez Austriacki Związek za złe zachowanie.

## W kilku wierszach

**Buenos Aires.** Automobilista Manuel Fangio na samochodzie typu „Ferrari” wygrał w niedzielę wyścigi samochodowe o wielką nagrodę Argentyny. Drugim na mecie był Francuz Jean Behra na „Maseratti”.

W pierwszej fazie wyścigów zwycięzca zawodów miał wiele trudności ze swoim wozem. W 24 okrążeniu stracił on prowadzenie. Później jadąc z niesłychaną brawurą nadrobił utracony czas i w 80 okrążeniu objął ponownie prowadzenie nie oddając go już do końca wyścigu. Łączna trasa wyścigu miała 80 okrążeń i przebiegała na trasie liczącej ok. 4 tys. km.

**PARYŻ.** Kolarskie Międzynarodowe Mistrzostwa w jeździe godzinnej, które odbyły się w Paryskim Pałacu Sportowym wygrał Belg Verschuren. Przejechał on w ciągu godziny 68,03 km.

Jak wiadomo Verschuren brał udział w Wyścigu Pokoju jako członek reprezentacji kolarskiej Belgii.

## Wkrótce rozpoczną się rozgrywki juniorów w koszykówce

W NAJBLIŻSZYM czasie rozpoczną się w województwie krakowskim rozgrywki mistrzowskie juniorów w piłce koszykowej. Udział brać mogą wszystkie kółka sportowe, które zgłoszą swe drużyny w przewidzianym terminie. Rozgrywki przebiegać będą zarówno w konkurencji drużyn męskich, jak i żeńskich, przy czym udział brać mogą zawodnicy i zawodniczki urodzeni w roku 1938 i w latach późniejszych.

Zgłoszenia do mistrzostw przysyłać należy do WKKE — Sekcja Piłki Koszykowej w Krakowie, ul. Basztowa 6, zaś kółka z powiatów naszego województwa — do poszczególnych PKKE w terminie do dnia 5 lutego br. — W dniu 6 lutego odbędzie się losowanie pierwszych spotkań grupy krakowskiej. (p)

Włoski Komitet Olimpijski wraz z Komitetem Organizacyjnym Olimpiady podejmowali wczoraj cocktailem w ogrodzie zimowym hotelu Palazzo Cristallo przedstawicieli Komitetów Olimpijskich i Międzynarodowych Federacji Sportowych. Uwaga zwracała szczególnie wykonane koszyki z oświetlonym od dołu zniczem olimpijskim i plakietką przedstawiającą symbol Igrzysk Olimpijskich — pięć kół. Podawano na nich ciastka.

## LIBAŃCZYKI I RUDOWŁOSA PIĘKNOŚĆ

HOTEL nasz wypełnia się już do ostatniego łóżka i kanapy. Nie jesteśmy sami. Zamieszkuje tu również ekipa Libanu. Startuje ona w konkurencjach alpejskich. Libańczycy są przyzwyczajeni są do wielkiej szybkości na nartach, ponieważ śnieg w Libanie pod działaniem słońca jest bardzo nośny. Niestety nie mogą sobie poradzić z muldami, bo góry libańskie są podobno gładkie jak stół.

Libańczycy są raczej symboliczną reprezentacją swego kraju. Nie spodziewają się większych osiągnięć. Dlatego też idą do lóżka normalnie jako ostatni z zawodników, oglądają do końca programy telewizyjne. Gdy Libańczycy kładą się spać do pracy w pobliskim kabinie wychodzi z naszego hotelu rudowłosa piękność — francuska

## Tolkaczewski ofiarą Kasprowego Wierchu

Zakopane (Inf. własna). **DWA** razy zjeżdżałem już z Kasprowego i jechało mi się świetnie. Kiedy stanąłem na szczyte po raz trzeci, byłem pewien, że nie mi się stanie. Trzeba było pecha, by spotkać na drodze wczasowiczy, którego musiałem mi nać. Fatalny skręt, upadek i potem ból w kolanie. Lekarz stwierdził skomplikowane naderwanie więzadeł... — koniec Tolkaczewski historii swej kontuzji.

Wypadek Tolkaczewskiego depymujaco wypłynął na naszych pływaków. Wypoczynkowy obóz naszej kadry olimpijskiej w górach dobrze wypłynął na wszystkich. Jazda na nartach, gimnastyka na sali oraz spacer wzmocniły zawodników.

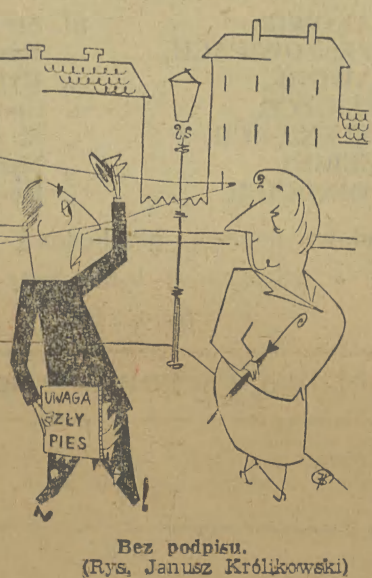
Nieszczęsna kontuzja Tolkaczewskiego postawiła pod znakiem zapytania udział olimpijskiej sztafety 4 x 300 m st. dow. w której wrocławianin grał pierwsze skrzypce. (stp)

## 31 stycznia rozpoczynają się mistrzostwa narciarskie CRZZ

W DNIACH od 31 stycznia do 5 lutego odbędą się w Zakopanem II Centralne Mistrzostwa Narciarskie CRZZ (w kategorii seniorów i juniorów).

Program zawodów obejmuje — konkurencje męskie: bieg na 15 i 30 km, kombinacja klasyczna, zjazd, slalom, slalom gigant, kombinacja alpejska, konkurs stoków, sztafeta 4 x 10 km. Konkurencje żeńskie: bieg na 5 i 10 km, zjazd, slalom, slalom gigant, kombinacja alpejska oraz sztafeta 3 x 5 km. W kategorii juniorów i juniorek zostaje rozegranych siedem konkurencji.

W mistrzostwach będzie startowało około 700 zawodników. Po zawodach zostanie ustalony skład reprezentacji związkowych zrzeszeń sportowych na mistrzostwa Polski.



Bez podpisu. (Rys. Janusz Królikowski)

piśniarka Cristiane Paray. Jej ekscentryczne stroje wzbudzają nie lada sensację u naszych dziewczynki i chłopców.

## SILENCIO! OLIMPIJCZYCI SPIĄ!

CALE czwarte piętro w naszym hotelu zajęli wyżsi wojskowi armii włoskiej. Jak wynika z ogłoszenia, które pojawiło się przed naszym budynkiem, założyli oni tutaj praesidio militare.

I tak chociaż gwar w hotelu robi się coraz większy, turystów coraz więcej, cicho jest nokoło nas na ulicy. Wstrzymano już częściowo ruch pojazdów mechanicznych w Cortinie i wprowadzono zakres trzebień.

## Dzisiaj na Olimpiadzie

Slalom — gigant kobiet, bieg 30 km mężczyzn, dwójki bobslajowe, hokej — spotkania eliminacyjne CSR — USA, Kanada — Austria, Włochy — NRF, ZSRR — Szwecja.

Na ostatniej Olimpiadzie w Oslo tytuły zdobyli: slalom-gigant kobiet: Mead Lawrence (USA), dwójki bobslajowe — osada niemiecka Ostler i Nieberl.

Bieg na 30 km rozgrywany jest po raz pierwszy.

## Radzimy turystom i narciarzom

# Na Leskowiec

**B**EZSNIEŻNA, jak na razie, zima uniemożliwia przeprowadzenie wycieczek narciarskich na terenach nizinnych i podgórskich. Toteż turyści-narciarze szukają sniegu wysoko w górach. Wysoko w górach — to bynajmniej nie oznacza Zakopanego ani Tatr. Wykorzystując niewielką odległość jaka dzieli Kraków od obszarów górskich, krakowianie mogą w dogodnych i to wcale nie trudnych wycieczkach — odwiedzać góry położone prawie do 1.000 m n.p.m.

Narciarze krakowscy powinni przede wszystkim zwrócić uwagę na niezwykle malownicze, a łatwo dostępne pasmo górskie, zwane Beskidem Małym. Leży ono w odległości 60 km na pld.-zach. od Krakowa.

W Beskidzie Małym największą popularnością cieszy się druga co do wysokości jego szczyt — Leskowiec (922 m n.p.m.). Tuż pod szczytem Leskowca znajduje się czynne przez cały rok schronisko turystyczne PTT-K. Obok schroniska jest rozległa przestrzeń, nadająca się do ćwiczeń narciarskich. Ze szczytu Leskowca podziwiać możemy wspaniałą panoramę. Widzimy Gorce, Babią Górę, Pilsko, część Beskidu a przy dobrej widoczności nawet Tatry. Leskowiec posiada świetne tereny narciarskie. Na szczyt prowadzi 8 szlaków turystycznych. Sporządź nich dla narciarzy, wyjeżdżających rano z Krakowa i chcących wieczorem wrócić, największe znaczenie mają trasy ze Skawicy, Wadowiec i Andrychowa (latwy zjazdy).

Zjazd z Leskowca wymaga już pewnego opanowania jazdy na nartach. Toteż słabsi narciarze powinni podchodzić tym samym szlakiem, którym mają zamiar zjechać. Zasady tej należy przestrzegać również przy słabym ośnieżeniu. Z jednej strony zmniejsza to możliwość upadku, z drugiej pozwala na swobodniejszą jazdę.

Poniżej podajemy opis szlaków, wiodących na Leskowiec:

## Mieszanka olimpijska

**Z**JAZDOWCY w Cortinie, tak jak cyrkowcy, będą się asekurować... siatką. Na trudnych i niebezpiecznych wirażach trasy zjazdowej organizatorzy rozwiesili sieci, które będą chronić zjazdowców przed upadkiem na drzewa lub w przepaść.

**JAMES COUTET** udzielił wywiadu na temat trasy zjazdowej — wobec tego, że pokryta jest 50 cm śniegu, będzie najtrudniejszą ze wszystkich dotychczasowych tras olimpijskich. W niektórych miejscach śniegu jest najwyższej 10 cm tak, że nierówności terenu są bardzo silnie zaakcentowane. Na niektórych odcinkach można wyróżzyć duse. Przelatywać przez te muldy z szybkością 100 km na godzinę, to będzie naprawdę wielki wyczyn. Żeby wygrać zjazd w Cortinie trzeba być niechywalym technikiem.

**NAJBLIŻSZA** rodzina, która wystąpi na Olimpiadzie będzie rodziną zakopiańskich goral z Koscielisk — Danielow-Gąsienicow. 25-letni Andrzej wystąpi w skokach, 23-letni w sztafecie, a 19-letnia Matysia w konkurencjach alpejskich. (S)

## Kolarze opuścili miasto dzieciństwa

Nelli i Stasia Tarkowskiej o SUEZ, (tel. w.)

**T**AK więc zbliżyliśmy się do zakończenia III Kolarskiego Wyścigu Dookoła Egiptu. Rozegrany w środę XIII etap na 185-kilometrowej trasie między Port Saidem a Suezem należał znow do tych, które da się najlepiej określić lapidarnym mianem „bez historii”.

Tylko pierwsze kilometry przyniosły ciekawą walkę. Uciekli wtedy Więckowski, Komuniewski, Bugalski, Wisniewski wraz z dwoma zawodnikami Dani, dwoma Rumunii i trójką Bułgarów. Jednak w grupie tej pracowali tylko nasi kolarze, pozostali nie kwapili się ani do dyktowania mocnego tempa, ani też w ogóle do dawania mocnych zmian. Czwórka naszych kolarzy zrezygnowała wobec takiego stanu rzeczy z ucieczki. Od 30 km na czele wdziliśmy znow dużą grupę. Dopiero na około 20 km przed metą zaobserwowaliśmy pewne ożywienie. Uciekli z czołowej grupy: Christiansen (Dania) i Georgiew (Bułgaria). Zdobyli znaczną przewagę ok. 1,5 minuty. Jako pierwszego sklasyfikowano Christiansena. W grupie, która wpadła na meę ok. minuty po pierwszej dwójce, ukończyli etap wszyscy Polacy.

## KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO 13 ETAPACH

1) Christow (Bułg.) — 46.32.21, 2) Kocew (Bułg.) — 46.33.16, 3) Więckowski — 46.34.21, 4) Bugalski — 46.37.02, 5) Vesely (CSR) — 46.37.12, 6) Sandru (Rum.) — 46.37.46, 7) Tueller (NRD) — 46.39.45, 8) Ravn (Dania) — 46.40.03, 9) Komuniewski — 46.42.02, 10) Petrov (Jug.) — 46.43.10, 11) Wisniewski — 47.03.55, 19) Grabowski — 47.20.35.

## KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO 13 ETAPACH

1) Bułgaria — 139.28.05, 2) Polska — 139.41.00, 3) NRD — 139.50.25, 4) Rumunia — 139.53.40, 5) Dania — 140.12.36, 6) Jugosławia, 7) CSR, 8) Egipt, 9) Turcja, 10) Syria.

## III runda trójmecz szachowego Polska-Węgry-CSR

**W** DOGRYWKACH z dnia 26 stycznia — Węgry — CSR Szilagi pokonał Sajtara. Polska A — Polska B: Blaszczak wygrał z Gadalińskim, Szapiro remisował z Balcarkiem.

Przy dużym zainteresowaniu publiczności rozpoczęła się kolejna III runda. Spotkanie Węgry — Polska obfitowało w wiele ciekawych partii; nasi reprezentanci, mimo dużej prze wag gości, twardo się bronili.

Barcza szybko wygrał z Gromkiem, Bilek pokonał Luczynowicza. Partie: Szilagi — Dworzynski, Balcarek — Bely, Gadaliński — Gereben, zakończyły się nierozegrana. Odłożono partię Szabo — Śliwa, Dzieciolowski — Florian i Klugier — Plater z pionem więcej u Platara. Stan meczu 3,5:1,5 dla Węgier.

Spotkanie Polska B — Czechosłowacja zakończyło się wysokim zwycięstwem gości — 2:6.

(KOR)

## W lutym sekcja imprezowa Cracovii — PSS organizuje turniej jazzowy

**W** RAMACH uroczystości jubileuszowych sekcja imprezowa Cracovii — PSS organizuje w dniach 5 i 6 lutego br. w sali Państwowej Filharmonii w Krakowie turniej jazzowy, w którym wezmą udział dwa zespoły jazzowe Andrzej Kurylewicza (Kraków) oraz Jerzego Matuszkiewicza (zespół mieszczański krakowsko-lódzki). Na program złożą się najnowsze przebiegi muzyki jazzowej.

W niedzielę, 5 lutego odbędą się dwa programy, a to o godz. 12 i o godz. 16. W poniedziałek, 6 lutego jeden program o godz. 19.30. Szczegóły w afiszach. Bilety można będzie nabywać od poniedziałku w „Orbisie”.

Dochoń przeznaczony na cele sportowe.

W sobotę, 4 lutego Cracovia urządzi wielki bal maskowy w salach NOT Kraków, ul. Straszewskiego 28. Do tańca grają dwa zespoły jazzowe Andrzej Kurylewicza i Franciszka Dydka. Śpiewa Wanda Warska i Julian Włodarczyk. Początek o godz. 21.20. Zaproszenia wydaje sekretariat kółka sportowego Cracovii.

W niedzielę, 5 lutego odbędą się dwa programy, a to o godz. 12 i o godz. 16. W poniedziałek, 6 lutego jeden program o godz. 19.30. Szczegóły w afiszach. Bilety można będzie nabywać od poniedziałku w „Orbisie”.

## Między ligowymi kosztami Koszykarze Wisły zdobędą wicemistrzostwo jeśli wygrają z Polonią

**M**AMY już mistrza ligi koszykarskiej drużyn męczyzn. Został nim zespół CWKS W-wa, zdobywając zasłużenie ten zaszczytny tytuł, jako najrozsądniejsza drużyna w całym rozgrywaniu. Jedyne pod koniec pierwszej i drugiej rundy CWKS wykazał obniżkę formy. CWKS ma do rozegrania jeszcze jedno spotkanie z AZS W-wa w najbliższą niedzielę, które pozostaje bez wpływu na zdobyty już tytuł mistrza.

Kwestia wicemistrzostwa jest na dal otwarta i leży właściwie w mocy krakowskiej Wisły, która ma na własnym terenie do rozegrania tylko jeden mecz z Polonią. Zwycięstwo dałoby Wiśle tytuł wicemistrza i mimo niepokonanej drużyny na własnym terenie. Dotychczas bowiem Wisła nie przegrała w Krakowie żadnego meczu. Sądzimy, że zawodnicy Wisły dołożą wszelkich starań, żeby zdobyć wicemistrzowski tytuł na rok 1956.

Mecz z Polonią ze względu na wysoką formę, wykazywaną ostatnio przez obie drużyny, a szczególnie Polonię, powinien być pokazem pięknej koszykówki, podobnie jak to miało miejsce dwa tygodnie temu w Krakowie.

W pozostałych meczach Kolejarz Poznań spotka się z Gwardią Gdąnsk w Poznaniu, a AZS Toruń z LKS i Spartą Łódź w Toruniu. W tych trzech meczach faworytami są gospodarze. Kolejarz Poznań w razie porażki Wisły, kandyduje

do tytułu wicemistrzowskiego, ale jedynie w tym wypadku, gdy AZS W-wa przegra z CWKS. AZS-owi Toruń wygrane nie zmieniają nawet szóstego miejsca, jakie obecnie zajmuje. Z ligi spadają oba „beniaminki” Gwardia Gdąnsk i Sparta Łódź.

W lidze drużyn żeńskich niewiele się zmieniło, jedynie Sparta W-wa zamieniła miejsce ze Spartą Gdąnsk i Gwardią W-wa z LKS. Najlepszy dotychczas wynik z AZS W-wa (oprócz wygranej Gwardii Poznań) uzyskała Wisła, przegrywając tylko sześcioma punktami i prowadząc do pauzy. W najbliższą niedzielę odbywają się lokalne derby, a w derbach jak to zwykle bywa nie wiadomo na kogo stawiać, szanse drużyn są bardzo wyrównane. W Warszawie grają Polonia z AZS i Gwardia ze Spartą, w Poznaniu Gwardia z Kolejarzem i w Krakowie Wisła z CWKS. Nasze typy to AZS W-wa, Gwardia W-wa, Kolejarz Poznań i CWKS, ale tylko w teorii, w praktyce może być całkiem odwrotnie. Nie można zapominać, że rozgrywki drużyn żeńskich wchodzi w decydującą fazę, szczególnie dla zagrożonych spadkiem, a takich jest wiele i właśnie ze strony spadkowiczów spodziewać się należy ałbitnej walki o pozostanie w lidze.

Mecz krakowski może dostarczyć wiele emocji, CWKS bowiem ciężko daleki jest od swej formy z roku ubiegłego, a Wisła wykazuje stałą tendencję zwycięstwa.

W drugiej lidze drużyn męskich grają Start z Cracovią i Sparta Tytoniowiec z Górnikiem Zabrze. Wynik pierwszego meczu nie jest łatwy do odgadnięcia, w drugim gładkie zwycięstwo winna uzyskać Sparta. Ta ostatnia zaprzęcała „okazyje” w Warszawie, przegrywając wysoko z AZS AWF, ma jednak jeszcze możliwość wejścia do pierwszej ligi, gdyby wygrała z Gwardią we Wrocławiu. Deszłoby wówczas do trzeciego meczu pomiędzy AZS AWF i Spartą Tytoniowiec na neutralnym boisku. (JG)

## Nasi rugbiści zaproszeni do Rumunii!

**N**IEWIELE dni minęło od ukazania się zarządzenia przewodniczącego GKFF — Rečka o wprowadzeniu w Polsce rugby a zagranicą już pospieszyła z gratulacjami i propozycjami.

Pierwsze życzenia nadeszły z CSR. W parę dni później Sekcja Rugby GKFF otrzymała od Między narodowej Federacji Rugby list z gratulacjami oraz pakunek z prze pisaniami gry oraz literaturą fachową, a w środę — pierwszą ofertę rozegrania w Polsce i Rumunii międzynarodowych zawodów już w marcu br. Jest to oferta bułgarskiego Locomotiv — drużyny zaliczającej się do czołówek europejskiej.

Tak nęcąca oferta sekcja oczywiście przyjęła, ale termin zawodów zmuszona jest przesunąć co najmniej o... dwa lata, gdyż przecież dopiero zaczynamy od rugbyowego abecadka.

Sekcja Rugby GKFF zwróciła się do organizatorów Wyścigu Pokoju z propozycją sprowadzenia do Polski na okres Wyścigu bułgarskiego Locomotiv i praskiego Spartaka. W tej chwili toczą się już konkretne rozmowy na ten temat. (K)

## Po jednym zdaniu

**G**RZELAK... GRZELAK... „Gazeta Polska” ogłosiła plebiscyt na najlepszych sportowców Wielkopolski w 1955 r. Zwycięzcy bokser Grzelak, trener Majchrzycki i piłkarze Warty.

**K**OSZ. Do Warszawy przybyli koszykarze FSGT, którzy rozegrają w Polsce trzy spotkania.

**P**APA NIEZWIĘDZKI. Po Drogoszu, który został szczęśliwym ojcem córki, drugi reprezentant Polski Niedziwki na również córce.

**C**ZWARTE KÓŁKO L.A. Sekcja L.A. GKFF ustaliła minima na czwarte kółko olimpijskie.

**L**ATAJĄCY „MLECZARZ” BIJE REKORD ZATOPKA. Niedawny programka Węgrów Australijczyk Stephens ustanowił w Melbourne rekord świata na 6 mil — 27.54,0.

**L**A. W międzynarodowych zawodach w hali, które odbędą się w Warszawie 4-5 lutego, wezmą udział lekkoatleci Jugosławii oraz Rumunii.

**N**AJMLODSZA olimpijka w Cortinie jest 12-letnia dziewczynka niemiecka Marita Kiritus.

**R**OZGNIĘWANY PIRIE. Angielscy dziennikarze za najlepszego sportowca Anglii w 1955 r. uznali Gordona Pirie. Nie wstrzymują tym biegacz, w czasie uroczystości wręczenia nagrody powiedział kilka słów ostrej krytyki pod adresem prasy brytyjskiej.

**K**OPA... KOPA... Za najlepszego sportowca Francji został uznany piłkarz polskiego pochodzenia Raymond Kopaczewski.

**K**IEDY PUSKAS MIAŁ 17 LAT. Z okazji rozegrania „meczów nadziei” Węgry — Francja, prasa węgierska przypomina, że swój pierwszy międzynarodowy mecz rozegrał Puskas, mając 17 lat, Kocsis 18. Teraz takich nie ma. (S)

ZDOBYWAMY SPO



rys. Janusz Królikowski